

Wieruszów, dnia 23 stycznia 2023r.

BO.1510.1.2023.MS5

Pan  
Marcin Piluch  
Przewodniczący Komisji  
Skarg, Wniosków i Petycji

W odpowiedzi na pismo w sprawie odniesienia się do skargi Pana Jerzego Przybyła na nienależyte wykonywanie przeze mnie zadań, poniżej przedstawiam swoje stanowisko w sprawie przedstawionego w skardze problemu niewywiązania się z umowy budowy drogi gminnej, prowadzącej do posesji oznaczonej nr 14a w Chobaninie.

Potwierdzam, że wspólnie z naczelnikiem Wydziału Inwestycji Piotrem Kołodziejem uczestniczyłem w terenowej wizji, zgłoszonego do Urzędu problemu dojazdu do posesji i podjętego przez skarżącego nawiezienia drogi tłuczniem. Podczas spotkania padały propozycje rozwiązań, w tym deklaracja skarżącego o partycypacji w kosztach budowy, a z mojej strony zawarcia umowy regulującej kwestie tej partycypacji. Było to spotkanie rozpoznawcze w terenie, na którym nie padły żadne konkretne deklaracje ani też nie doszło do zawarcia żadnych konkretnych ustaleń. Ani ja, ani naczelnik Kołodziej nie dysponowaliśmy wówczas danymi, aby składać takie deklaracje. Nie była nam znana wielkość i położenie działki (działek) wskazywanej jako droga, nie dysponowaliśmy wiedzą, czy działka ma uregulowane sprawy własnościowe ani też jakie są możliwości i sposób wykonania inwestycji. Uznałem, że jest to wstępna, niewiążąca nikogo rozmowa wskazująca pewne możliwości rozwiązania problemu, za którą dopiero mogły paść konkretne wnioski i propozycje.

Pan Przybył jednak nigdy więcej tego tematu nie poruszył (ani w piśmie, ani telefonicznie ani w bezpośredniej rozmowie). W tym miejscu zwracam uwagę, że na terenie gminy jest wiele dróg wymagających budowy/przebudowy przy których od kilku/kilkunastu lat mieszkają Mieszkańcy i oczekują poprawy dojazdu do swoich posesji. Niestety, z uwagi na takie a nie inne możliwości budżetowe gminy nie jest możliwe spełnienie wszystkich oczekiwań. Składając propozycje inwestycji w budżecie mam zawsze na uwadze aktualny stan drogi, liczbę korzystających z niej Mieszkańców i brak innych możliwości dojazdu. W tym kontekście rozpatrując budowa drogi do posesji p. Przybyła nie należy do priorytetowych

Odnosząc się do zarzutu niewywiązania się z umowy uważam, że jest on bezzasadny, gdyż nie doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy. Potwierdza to sam skarżący podając w skardze zakres prac, których on by się podjął ale jeśli chodzi o zobowiązania gminy, to jedynie stwierdził, że „...ani władarze, ani nikt inny nie kiwnęli palcem...”.

Z poważaniem

**BURMISTRZ**  
*Rafał Przybył*